



KRÓLOWA ANIOŁÓW

gazetka parafialna

15.08.1999 Wietrzno Nr 30 (192)



WIERZĘ W BOGA OJCA

Ks. PAWEŁ GÓRALCZYK

CZEŚĆ BOŻA



2. PAMIĘĆ O PANU - EUCHARYSTIA c.d.

Pascha żydowska była obrzędem wspominającym zbawcze wydarzenia wyjścia z Egiptu, uobecnieniem Przymierza w postaci uroczystego posiłku oraz oczekiwaniem, w tę właśnie noc, ostatecznego zbawienia w królestwie Mesjasza. Eucharystia jest Nowym Przymierzem, przypieczętowanym przez śmierć i zmartwychwstanie, a zarazem znakiem i zapowiedzią ostatecznego spełnienia już obecnego zbawienia. Zarówno św. Paweł, jak i św. Łukasz powołują się na dane przez samego Jezusa polecenie powtarzania Nowej Paschy na Jego "pamiętkę".

Słowa Chrystusa: "to czyńcie na moją pamiętkę", nabierają niezwykle wyrazistego charakteru eschatologicznego. Pamiętka śmierci i zmartwychwstania Chrystusa staje się w Eucharystii rzeczywistą obietnicą i antycypacją eschatologicznego eschatologicznego kresu dziejów zbawienia. W tym poleceniu zawarta jest też i inna prawda, prawda o pamięci Bożej. Bóg pamięta o człowieku, okazuje mu swą życzliwość i wierność. Bóg wyzwala z niewoli grzechu i wprowadza człowieka w eschatologiczny czas zbawienia i łaski. Eucharystia staje się w tym sensie prośbą skierowaną do Ojca, aby wspomniał na Jezusa i Jego ofiarną śmierć, która dzięki zmartwychwstaniu stała się początkiem nowego stworzenia. Pamięć Boża w odniesieniu do Jezusa jest równocześnie pamięcią o wszystkich ludziach i o ich zbawieniu.

Jeżeli Bóg pamięta o człowieku, to człowiek nie może zapomnieć o swoim Bogu. Przy sprawowaniu Eucharystii Kościół chce w sposób najwyrazistszy pamiętać o Panu. Chce czynić to, co On czynił, a czyniąc te same gesty i wypowiadając te same słowa, odnowić tajemnicę naszego zbawienia, to znaczy także ofiarę, przez którą się ono dokonało. Wierność pamięci ze strony Kościoła przypomina intencję samego Pana: "To czyńcie na moją pamiętkę, (...) Ilekróć bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pana głosicie, aż przyjdzie".

Można w jakimś sensie powiedzieć, że Chrystus, ustanawiając Eucharystię, czynił to z intencją uwiecznienia pamięci o Nim. W Jego proroczej świadomości była już obecna przyszłość Kościoła mającego zawsze o nim świadczyć. I w tym też duchu wielkie teksty Janowe - modlitwa arcykapłańska, mowa po Wieczerzy - są niejako rozwinięciem i wytłumaczeniem tej tajemniczej pamięci o Nim w przyszłości, zawartej wówczas w świadomości Jezusa. c. d. n.

Jean Galot SJ

W CHWALE WNIĘBOWIĘCIA

Gdy nadeszła dla Ciebie, Maryjo, godzina śmierci, zabrzmiało w Twoich uszach ostatnie Boże wezwanie. To Ojciec z niebios wołał Cię do swojego domu, zapraszając Cię do pozostawienia ziemskich spraw i przejścia do życia wyższego i piękniejszego. Zapraszał Cię w specjalny sposób, byś zjednoczona ze swoim Synem mogła uczestniczyć na zawsze w Jego szczęśliwości w niebie.

Boże wezwanie domagało się od Ciebie ostatniej ofiary. Z pewnością pragnienie zjednoczenia się z Synem było w Tobie najzarliwsze i śmierć oznaczałaby dla Ciebie właśnie jego definitywne spełnienie. Jednak, w okresie następującym po Zesłaniu Ducha Świętego przywiązałaś się już do rodzącej się wspólnoty chrześcijańskiej. Brałaś udział w jej zdobywczej ekspansji, cierpiałaś dla niej w walkach i prześladowaniach, a gorliwość przejawiana we współpracy nad szerzeniem Ewangelii związała Cię ściśle z Kościołem. Postanowienie byś w jednej chwili wyrzekła się wspomagania Apostołów w ich walce, przedsięwziętej dla zwycięstwa sprawy Twego Syna, było dla Ciebie trudne. Wiele kosztowało Cię pozostawienie pola walki, na którym poświęciłaś się z żarliwością i entuzjazmem oraz opuszczenie Kościoła w momencie tak wielkiej potrzeby. Kosztowało Cię także pozostawienie zdanych od tej pory na samych siebie uczniów, nad którymi rozciągałaś swe matczyne czuwanie. Dla Ciebie, Maryjo, jak dla każdego z nas, śmierć oznaczała bolesne oddzielenie i równała się rozłącze ze wszystkim tym, co kochałaś na ziemi.

Możemy z łatwością domyślać się odpowiedzi, jaką dałaś na Boże wezwanie. Było to Twoje przyzwolenie, ostatnie "tak". Twoja akceptacja była doskonała. Tak jak Zbawiciel złożył chętnie swoją duszę w ręce Ojca, także Ty chętnie ofiarowałaś się Bogu w najwyższej ofierze - śmierci. W Twoim geście poddania się woli Bożej obecne były cała Twoja wiara, cała Twoja miłość i cała Twoja nadzieja.

Twoje oczy, zamykając się, otworzyły się natychmiast na inny świat. Ujrzałaś Boga w Jego oślepiającym świetle. Na ziemi widziałaś Go tylko oczyma wiary, teraz natomiast mogłaś kontemplować Go "twarzą w twarz". (...)

W szczęściu, które zostaje Ci ofiarowane, o Maryjo, rozpoznajemy zasadę, nad którą warto się zastanowić. Szczęśliwość wieczna jest udzielana ludziom według miary, jaką potrafili oni kochać Boga. Wszystko to co nie służy miłości Boga, nie ma żadnej wartości i rozpada się wraz ze śmiercią. Liczy się miara miłości, jaką kochaliśmy Boga. Jakże bardzo szczęśliwość osiągnięta przez Ciebie wraz z Wniebowzięciem zaprasza nas do większego umiłowania Pana, do upatrywania tylko w Nim celu życia!

O chwalebna Matko,

- oderwij nasze serca od dóbr ziemskich, by mogły zjednoczyć się z Bogiem;
- spraw, abyśmy w naszym działaniu szukali jedynie podobania się Panu;

Maryja Królowa Nieba

Czymże jest niebo?

Obecnością i wolą Bożą.

Bożą miłością i zmiłowaniem Bożym.

Maryja całkowicie w nie weszła i „niebo” to całkowicie wniknęło w Nią

Silja Walte





z życia parafii

Dziś tj. 15.08, 99, Niedziela - Uroczystość Wniebowzięcia NMP. po Mszach św. poświęcenie ziół i kwiatów; **o godz 21⁰⁰ Apel Jasnogórski** - modlimy się o trzeźwość Narodu □ **Jutro 16.08 Dzień Modlitwy** w intencji Ojca Świętego Jana Pawła II i Ks. Biskupa Stefana Moskwy (dzień imienin) □ **W dni powszednie Msza św. o godz. 20⁰⁰,** a po Mszy św. modlitwa różańcowa o trzeźwość Narodu □ **W ubiegłym tygodniu** codziennie wieczorem przychodziło wiele osób na Mszę św. i na Apel Jasnogórski; w niedzielę 59 os. w poniedz. 38 os. we wtorek 47 os. w środę 80, we czwartek 60, w piątek 79 os. w sob. 40 □ **Wyrażam radość i podziękowanie** wszystkim uczyszczającym na Apel, by we wspólnej modlitwie różańcowej upraszać łaskę trzeźwości, wszystkim pogrążonym w nałogu alkoholizmu i zagrożonym tym nieszczęściem.

Chrystus mocą swojego Ducha powołuje do życia w Kościele nowego człowieka; rodzi się on u źródła chrzcielnego przez ręce kapłana, przy udziale wiary: **Za łaskę dziecięctwa**



Bożego w rocznicę chrztu świętego dziękują Bogu :16.08 Stanisław Mercik, Anna Szczurek; 17.08 Zygmunt Nowak, Helena Śliwińska; 18.08 Rafał Szwast, 19.08 Marian Bek, Edward Krowicki; 20.08 Tadeusz

Bogacz, Małgorzata Bossekota.

"Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i Ducha, nie może wejść do Królestwa Bożego."

W dniu dzisiejszym przez łaskę chrztu św. stał się dzieckiem Bożym

Szymon Jan Piotrowski s. Jacka i Ewy Piotrowskich. Szymonie Janie Wspólnota parafialna we Wietrznie przyjmuje Cię z wielką radością i w swoich modlitwach poleca Bogu. **Szczęść Boże! ks. J. Fejdasz**

W kościele sprzątały : Danuta Mackoś z Magdaleną, Irena Frankiewicz, i Katarzyna Lawera **- Bóg zapłać !**

Człowiek wychodzi z rodziny, aby z kolei w nowej rodzinie wypełnić swe życiowe powołanie. W tym tygodniu za powołanie na drogę realizacji siebie w rodzinie dziękują Bogu: Michalina i Jan Soliński; *" Niech Maryja,*



Matka pięknej miłości i Józef, Opiekun Odkupiciela, towarzyszą wszystkim swą stałą opieką. Błogosławie każdej Rodzinie, w imię Trójcy przynajświętszej: Ojca i Syna i Ducha Świętego. (Jan Paweł II

Pamiętajmy w modlitwach o naszych zmarłych, których rocznica śmierci przypada w tym tygodniu: 17.08 + Jan Szczurek; 19.08 + Ks. Piotr Grądalski, + Ks. Gabriel Marszałek, + Stefania Niemczyk; 20.08 + Hieronim Longawa, 21.08 + Helena Bocheńska; 22.08 + Zofia Piotrowska *. Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie, a światłość wiekuista, niechaj im świeci.*



Msze św. :1 pon. 16.08 .O zdrowie dla Kazimiery Białej, 2.wt 17.08 +Jan Jastrząb - gregorianka ;3. czw. 19.08 + Jadwiga Krowicka

Zapowiedzi przedślubne

1. Robert Piotrowski st wolnego s. Zbigniewa i Danuty Skrzęta ur. 16.11.1976 r w Krośnie zam. w Wietrznie i **Agnieszka Leń** st. wolnego c Jana i Krystyny Biedroń ur. 8.03.1976 r w Krośnie, zam w Równem **Zapow. III - 15.08.1999 r**

2. Sławomir Józef Leśniak st. wolnego s. Romana i Władysławy Marszał ur. 17.11.1975 r. w Krośnie zam w Nienaszowie i **Bogumila Beata Białogłowicz** st. wolnego c. Jana i Zofii Kamińskiej ur 10.01.1977 r we Wietrznie **Zapow. I - 15.08.1999 r**

Gody Baranka II W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego



5. Aby wielu nas - stanowiło jedno c.d.

Miłość wzajemna wszystkich członków wspólnoty Kościoła odbija coś z tajemnicy Boskiej Trójcy. Kościół to przecież wiele osób, i to tak różnorodnych, a przecież stanowiących wspólnotę i jedność we wzajemnej służbie oraz miłości. Nic też dziwnego, że Sobór Watykański II powołując się na Ojców Kościoła (św. Cypriana, św. Augustyna, św. Jana Damasceńskiego) wyraził najgłębszą istotę misterium Kościoła w lapidarnym określeniu: " Tak to cały Kościół okazuje się jako lud zjednoczony jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego". W tekście łacińskim lepiej wychodzi to "czerpanie" Wspólnoty Kościoła z Boskiej jedności Trójcy Przenajświętszej.

W paschalnym misterium, które celebруемy uroczystie podczas każdej Mszy św., Bóg objawia nam i daje siebie, jest niejako "dla nas"; ale też my "oddajemy " tu siebie Bogu w Chrystusie najbardziej prawdziwie - odnawiając chrzest i kontynuując prawdę owego "poświęcenia się" Trójjedynemu Bogu, sprawdzanego w pokornej i ofiarnej służbie każdemu człowiekowi.

Autentyczne życie religijne chrześcijanina, jego duchowość i doskonałość winny opierać się na tym "trynitarnym" fundamencie teologicznym, który każda Msza św. od początku do końca przypomina, uobecnia i nam przybliża. Wielkie "szkoły duchowości" chrześcijańskiej mają właśnie ów charakterystyczny rys "trynitarny" - i to ujawnia ich autentyczność oraz zapewnia im trwałość. Wyznając w liturgii Tróję Świętą widzimy równocześnie jak to najgłębsze misterium wiary - tajemnica wewnętrznego życia Boga - ściśle wiąże się z "kościelnym" i osobistym życiem każdego ochrzczonego, uzdalniając go oraz zapraszając do "życia w miłości", czyli do nieustannego poświęcenia i służby. To właśnie znaczy "być dla" i "żyć przez" drugiego człowieka, aby w prawdzie, bez złudzeń "być dla Boga" i " żyć przez Boga".

Refleksja -

- 1 Co wiem o największej tajemnicy chrześcijańskiej wiary -o misterium Trójcy Przenajświętszej ?
2. Czy zdaję sobie sprawę, że biorąc udział we Mszy św. odnawiam chrzest, a więc "oddanie się" Bogu Trójjedynemu, w którego imię zostałem ochrzczone?
3. Czy udział we Mszy św. pogłębia we mnie poczucie jedności i wspólnoty ze wszystkimi ludźmi, zwłaszcza ochrzczoneymi, a także miłość do nich, zdolną do poświęcenia i ofiary?
4. Czy także w osobistej codziennej modlitwie zwracam się do wszystkich Osób Boskich: do Boga Ojca, Jezusa Chrystusa - Syna Bożego i do Ducha Świętego? Często udział we Mszy św. winien mnie do takiej właśnie modlitwy "wychowywać".

Kochani, którzy podejmujecie trud coraz lepszego poznania swojej wiary, coraz głębszego doświadczenia Boga, rozumiecie, że nie można poprzestać na przeczytaniu jakiegoś tekstu, trzeba się nad nim zatrzymać, przemyśleć, przemodlić, przymierzyć do swojego życia i z pokorą osądzić siebie nie bliźnich, jeśli oczywiście chcesz postępować na drogach życia religijnego, czyli coraz bardziej poznawać Boga, coraz bardziej Go kochać i coraz wierniej Mu służyć.